

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64.730

Brat premiera w gabinecie

Nominacja p. Wacława Jędrzejewicza na stanowisko ministra oświaty

Rekonstrukcja rządu nastąpi dopiero po uchwaleniu budżetu

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje: P. Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił premiera Janusza Jędrzejewicza ze stanowiska ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, a jednocześnie mianował na to stanowisko brata premiera p. Wacława Jędrzejewicza, dotychczasowego podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu, poprzednio dyrektora departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Nominacja p. Wacława Jędrzejewicza na stanowisko ministra oświaty, oraz zaprzysiężenie go nastąpiło jeszcze wczoraj w Zakopanem w wyniku konferencji, która odbyła się u p. prezydenta Rzplitej z udziałem obu braci.

Zmiana na stanowisku ministra oświaty nie nosi zupełnie charakteru politycznego. Krąży pogłoski, że p. premier nosił się z myślą podania się do dymisji również ze stanowiska premiera, ale wobec ustalenia tradycji, że ani dymisja, ani rekonstruk-

cja gabinetu nie może nastąpić w czasie sesji budżetowej, zdecydowano się, wyjątkowo na tę małą zmianę. Rekonstrukcja gabinetu, jak już podawaliśmy, nastąpi dopiero po uchwaleniu budżetu.

Życiorys nowego ministra

Min. Wacław Jędrzejewicz, ppłk. dypl. urodził się dnia 29 stycznia 1893 r. w Spiczyniecah gub. kijowskiej. Po ukończeniu gimnazjum Chrzanowskiego w Warszawie w roku 1912 studiował rolnictwo w uniwersytecie Jag. w Krakowie, biorąc równocześnie żywy udział w akcji niepodległościowej Zw. Strzeleckiego. W Krakowie ukoń-

czył szkołę strzelecką związku. Wybuch wojny światowej zaskoczył go w Warszawie, gdzie kontynuował studia w szkole głównej gospodarstwa wiejskiego. Współdziałał w założeniu P. O. W. i będąc szefem sztabu P. O. W. na Warszawę prowadził akcję dywersyjną na tyłach armii rosyjskiej. Po zajęciu Warszawy przez wojska niemieckie, wymaszerał jako podporucznik z baonem warszawskim do I brygady legjonów i uczestniczył do marca 1916 roku w walkach 5 p. p. leg. Przydzielony do prac P. O. W. wrócił do Warszawy.

Aresztowany przez Niemców w lipcu 1917 roku, skazany został przez wojenny sąd niemiecki na ciężkie więzienie i przebywał przez rok w więzieniu mokotowskim w

Warszawie, zaś od sierpnia 1918 r. w obozie dla jeńców w Modlinie. Zwolniony z obozu w listopadzie 1918 roku działał nadal w P.O.W. W ciągu dalszej pracy zajmował kolejno stanowiska referenta mobilizacyjnego P. O. W. w oddz. I sztabu gen. naczelnego dowództwa, kierownika wydziału w oddz. II sztabu gen. oraz na froncie stanowisko szefa oddziału II początkowo armii rezerwowej, następnie I armii. Dnia 13 lipca 1920 roku udał się samolotem z dowództwa armii w Lidzie do Wilna dla nawiązania łączności z dowództwem 2 dywizji litewsko-białoruskiej, dostał się do niewoli bolszewickiej, z której zbiegł przez Litwę do Polski i pełnił nadal służbę w oddziale II sztabu generalnego.

W grudniu 1920 roku delegowany był na konferencję pokojową w Rydze w charakterze eksperta wojskowego z ramienia nac. dowództwa i min. spraw wojskowych. Po zawarciu pokoju ukończył w 1921 roku studia w szkole sztabu gen., poczem objął stanowisko szefa wydziału w oddz. II sztabu gen. Od roku 1925 pełnił w stopniu podpułkownika funkcje attache wojskowego, a od roku 1926 funkcje charge d'affaires Rzplitej w Tokio. W październiku 1928 r. został przeniesiony w stan nieczynny w związku z przejściem na etat ministerstwa spraw zagranicznych. We wrześniu 1933 roku mianowany został podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu, wczoraj zaś ministrem oświaty.

Posiada odznaczenia: Virtuti Militari, Krzyż Niepodległości z Mieczami, czterokrotny Krzyż Walecznych oraz szereg wysokich odznaczeń zagranicznych.

Rada ministrów

WARSZAWA, 23. 2. (PAT). — Dziś odbyło się pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Rozpatrzone szereg bieżących spraw gospodarczych, uchwalając m. in. wnioski dotyczące polityki węglowej, zamówień dla przemysłu hutniczego oraz polityki traktatowej. Ponadto powzięto decyzję w sprawie pomocy siewnej dla gospodarstw rolnych kresów wschodnich.

Min. Zawadzki lub p. Jan Pilsudski

prezesem Banku Polskiego na miejsce dr. Wł. Wróblewskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na mającym się odbyć 1 marca zgromadzeniu akcjonariuszów Banku Polskiego, poza rozpatrzeniem sprawozdania i bilansu za rok 1933, odbędą się wybory członków do rady i komisji rewizyjnej, na miejsce ustępujących.

W związku z upływem trzyletniej kadencji w roku

bieżącym ustępują z rady Banku pp. Wacław Fajans, Kaz. Fudakowski i Wład. Seydlitz. Zgodnie ze statutem Banku Polskiego, w kwietniu r.b. kończy się pięcioletni okres kadencji obecnego prezesa Banku Polskiego dr. Władysława Wróblewskiego. Należy zaznaczyć, że prezes Banku Polskiego, w myśl

statutu mianuje p. prezydent Rzplitej na wniosek rady ministrów

W związku z powyższym korespondent Wasz dowiadywał się, że jako kandydaci na próżnione stanowisko po dyr. Wróblewskim wymienieni są: obecny minister skarbu p. Zawadzki oraz p. Jan Pilsudski.

Intronizacja króla Leopolda III

Na uroczystość koronacyjną w parlamencie nie przybyli separatyści flamandzcy

BRUKSELA, 23. 2. (PAT). Dziś Bruksela obudzona została hukiem armat. Była to zapowiedź uroczystości koronacyjnych nowego króla belgów, Leopolda III.

Ludność ponownie wyległa tłumnie na ulice. Wzdłuż głównych arterji miasta ustawily się oddziały wojskowe. O godz. 9,15 przed bramą pałacu królewskiego ukazał się król na koniu.

Ubrany był w mundur generałski, który nosi od zeszłego poniedziałku, gdyż po śmierci ojca otrzymał tytuł naczelnego wodza armji belgijskiej. Młody król, któremu towarzyszył konno jego brat ks. Flandrii, skierował się na plac przed pałacem, gdzie zgromadzeni już by

wszyscy generałowie belgijscy,

również na koniach. Tam też znajdował się minister stanu, burmistrz Brukseli Max, popularny bohater

wielkiej wojny. Burmistrz złożył królowi wyrazy hołdu, co baterja armat, ustawionych przed zamkiem,

powitała 101 wystrzałami. W całym mieście uderzono w dzwony, a król Leopold III przy dźwię-



Leopold III król Belgji, królowa Astrid oraz dzieci ich, księż Baudouin i księżniczka Szarlota.

kach fanfar na czele orszaku, który poprzedzał oddział konnych trębaczy, ruszył w kierunku Brukseli dla nawiązania pierwszego kontaktu z ludnością. Przez cały czas rozlegały się po drodze okrzyki: „Niech żyje król”.

O godz. 11 parlament, gdzie król miał złożyć

przysięgę na konstytucję, był już przepelniony publicznością.

Pośrodku sali obrad parlamentu ustawiony był tron, obok zaś mała estrada, na której zasiadli królowa i następcy tronów obcych państw, przebywający w Brukseli na uroczystościach pogrzebowych. Najprzód przybyła

nowa królowa Astrid z dwójkiem dzieci,

za nią zaś, poprzedzany przez delegację członków parlamentu, postąpił król Leopold III. Publiczność zgotowała mu ożywioną owację.

Po złożeniu przysięgi koronacyj-

nej król wygłosił mowę tronową, najprzód

po francusku, a później po flamandzku.

Publiczność co chwila przerywała mowę żywiołowymi oklaskami. Po zakończeniu mowy deputowani wszystkich ugrupowań zgotowali królowi długotrwałą owację. Na posiedzenie

nie przybyli jedynie separatyści flamandzcy, natomiast obecni byli dwaj deputowani komunistów.

Dekoracja min. Zarzyckiego

WARSZAWA, 23. 2. (PAT). — Minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki przyjął nosła estońskiego p. Pusta, który wręczył p. ministrowi odznakę orderu orla estońskiego I klasy z wielką wstęgą. Tę samą odznakę otrzymał p. wicemin. Doleżał.

HITLER WOLI SONIĘ HENIĘ niż słuchać głośnię Rosenberga Syn Wilhelma II ze skarbonką w ręku kwestuje na ulicach Berlina

BERLIN, 23 II. (PAT). — Wbrew wczorajszym doniesieniom, kanclerz Hitler nie był obecny na od-czytanie Rosenberga p. t. „Walka o światopogląd“. Na początku zebrania w ostatniej chwili Hess zawiadomił zebranych, że kanclerz nie może przybyć z powodu wizyty zagranicznej.
Jak się okazuje, kanclerz o godz. 9-ej udał się do pałacu sportowego, gdzie w otoczeniu Goebbelsa oraz Tschammer-Ostena przyglądał się popisem łyżwiarskim znanej mistrzyni Soni Henie.

BERLIN, 23 II. (PAT). — W sobotę i niedzielę formacje szturmowe urządzają wielką zbiórkę uliczną na rzecz „pomocy zimowej“ dla członków szturmówek. W akcji tej zorganizowanej pod hasłem: „Przywódcy na front“, po raz pierwszy wystąpią w charakterze kwestarzy naczelnik, komendanci oddziałów szturmowych, zajmując ze skarbankami w ręku wyznaczone im stanowiska na głównych ulicach i placach Berlina. M. in. syn b. cesarza, książę August Wilhelm pruski, jako komendant grupy szturmowej kwestować będzie w centrum miasta między b. pała-

cem cesarskim a bramą Brandenburską. W komunikacie urzędowym podkreślono, że akcja przywódców szturmówek, jako służba honorowa, świadczy o rewolucyjnej strukturze tych formacji, zrywając radykalnie z przestarzalami poglądami i twyczajami.
BERLIN, 23. 2. (PAT). W niedzielę odbędzie się w Berlinie i Monachium zaprzysiężenie kierowników politycznych wszystkich organizacji i formacji partii nar. - socjal. Rzeczy. Uroczystość ta, której nadano charakter oficjalnego aktu państwowego, połączona będzie z obchodem rocznicy

proklamowania w Monachium w dniu 24 lutego 1920 przez Hitlera programu partii. Główny obchód z udziałem Hitlera i jego najbliższych współpracowników odbędzie się w Monachium. W Berlinie zaprzysiężenie nastąpi na placu przed b. pałacem cesarskim w obecności min. Goebbelsa i licznych kierowników politycznych organizacji, którzy złożą przysięgę w stołecy państwa, obliczając na 65 tysięcy ludzi. Władze partii z naciskiem wskazują, że akt zaprzysiężenia tym razem posiada akt wyjątkowej doniosłości, gdyż po dokonaniu ścisłej fuzji między stronnictwem i państwem, organizacja polityczna partii, jako szkoła nowej hierarchii przywódców staje się obok S. A. i S. S. jedną z gwarancji regime'u

.....
Złe samopoczucie, zanik energii życiowej — to skutki schorzeń żołądka i jelit. Sok czosnku usuwa wadliwą fermentację kwasową, zapobiega samosatrutowaniu się organizmu, przywraca zdolność do pracy i radość życia. Oryginalny z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. Broszury o kuracji czosnkowej wysyła w Łodzi bezpłatnie Apteka Bojarski i Schatz, Przejazd 19.
.....
Równocześnie obchodzą całe Niemcy w niedzielę uroczysty dzień poświęcony pamięci poległych w wojnie.
W uroczystościach berlińskich weźmie udział prez. Hindenburg. Przemówienie wygłosi min. Reichsweltry gen. Blomberg.

Mafia Stawiskiego działała Kto zamordował Prince'a? -- Drugi świadek otruty

PARYŻ, 23 II. (Tel. wł.). — Tajemnicza śmierć radcy trybunału apelacyjnego Prince'a nie przestaje być sensacją dnia. Wprawdzie pogrzeb zamordowanego odbył się już dzisiaj na cmentarzu Ysire przy udziale tylko najbliższej rodziny, ale zbrodnia rozległa się groźnym echem.
Dzienniki domagają się energicznej akcji. „Francja nie życzy sobie — pisze „Quotidien“ — by jej stolica zamieniła się w Chicago.
Mafia, operująca rewolwerami i sztyletami, powinna być wyłepiona, należy z tem skończyć, zabezpieczyć życie uczciwych obywateli. Do wypowiedzenia wojny tej tajemniczej mafii nawołuje również „Le Jour“. Trzeba posiadać plan akcji i odwagę przeprowadzenia go.
Mimo wyznaczonej przez rząd nagrody, dotychczas jeszcze nie udało się wpaść na sprawców obydźnego mordu Prince'a.
Śledztwo utknęło. Istnieją tylko dwa punkty zaczepienia: Telefon, który wezwał Prince'a do Dijon i zeznanie szofera taksówki z przed dworca w Dijon.
Co do pierwszego punktu stwierdzono, że telefon w mieszkaniu Prince'a odezwał się w chwili, gdy znajdował się on w drodze do pałacu sprawiedliwości. Przyjęła go żona planowanego. Ktoś, kto przedstawiał się za lekarza matki radcy, oświadczył, że dzwoni z Dijon, oraz zakomunikował, że matka Prince'a jest ciężko chora i stan jej wymaga jego natychmiastowego przyjazdu.
Gdy pani Prince'a wyraziła gotowość towarzyszenia mężowi, rzekomy lekarz odradzał jej gorąco, twierdząc, że było by to zbyt wielkie wzruszenie dla chorej i mogłoby jej zaszkodzić. W toku dochodzenia policyjnego stwierdzono, że rozmowa ta była prowadzona z Paryża.
Prince'a, jak wiadomo, dał się zwabić w zastawioną pułapkę.
Pewne szczegóły podaje szofer taksówki dworcowej.
Oświadcza on, że radca za-

mierzał wsiąść do jego maszyny, gdy nagle podszedł do niego jakiś osobnik, z którym Prince wrócił na dworzec. Tu prawdopodobnie nadał do żony depeche:
„Operacja się udała“. Z dworca Prince nadał w towarzystwie nieznanego udał się do hotelu, gdzie zwykle się zatrzymywał i gdzie go dobrze znano. Zamówił pokój, po zostawił w hallu walizkę i wyszedł z teczka.
Od tego czasu, t. j. od godz. 5 popołudniu, dopiero później znaleziono już tylko jego zwłoki.
Znaleziony niedaleko zwłok sztylet prawdopodobnie podrzucony dla zmylenia śladów.
Lekarze przypuszczają, że Prince został uduszony, śladów duszenia jednak nie stwierdzono, bowiem szyja została zgnieciona przez koła pociągu.
Pewien automobilista, który po godz. 5 przejeżdżał koło toru, zeznał, że widział stojącą tam czarną limuzynę. Za tajemniczą limuzyną wszczęto narazie bezowocne poszukiwania.
Wszystki policji idą w kierunku

ku odnalezienia owego tajemniczego nieznanego, identycznego prawdopodobnie z osobnikiem paryskim, który przed tygodniem usiłował namówić Prince'a do spożycia wspólnego śniadania.
Część prasy donosi, że policja spodziewała się usiłowań zamachu na Prince'a, to otoczony był on specjalną opieką ze strony wydziału bezpieczeństwa. Dziennik „Aujourd'hui“, podając tę wiadomość, zapytuje, czy ów osobnik, który zapraszał Prince'a na śniadanie, nie był przypadkiem agentem policyjnym.
Prasa, donosząc o istnieniu mafii, która usuwa ludzi, wiedzących zbyt wiele w sprawie Stawiskiego, zwraca uwagę na chorobę deputowanego Bonnaure, przebywającego w więzieniu w Bajonnie. Stan jego z dnia na dzień jest coraz poważniejszy. „Liberte“ uważa nagłe pogorszenie się stanu zdrowia Bonnaure za podejrzenie.
Kapitan żandarmerji w Bajonnie zażądał, aby pieczę nad aresztantem powierzono agentom policji śledczej. Z zarządzenia tego prasa wysnuwa

wniosek, że władze bezpieczeństwa doszły do przekonania, że Bonnaure jest powolnie zatrutowany i że działa tu ta sama ręka, która zgładziła radcę Prince'a. „Aujourd'hui“ ogłasza wywiad swego współpracownika z komisarzem Pachot, który, jak wiadomo, był autorem pierwszego raportu o aferze Stawiskiego i domagał się uwolnienia oszusta. Komisarz Pachot oświadczył, że gdyby nie konieczność złożenia zeznań przed komisją parlamentarną, chętnie wyjechałby z Paryża. Obawia się on, że po zabójstwie radcy Prince'a może być zaatakowany przez bandytów, jeżeli ci będą przypuszczać, że wszystko ogłosił, co wie w tej sprawie. Komisarz Pachot zapowiada jednak, iż mimo tych obaw, zezna całą prawdę.
„Ami de Peuple“ cytuje fakty, świadczące, iż osoby zamieszane w aferę Stawiskiego starannie zacierają za sobą ślady.
Min. pracy Marquet na skutek głosów prasy, donoszących o podejrzeniu roli artystek Rity Georg i Marjanny Kupfer w aferze Stawiskiego postanowił zbadać, z czyjej rekomendacji i w jakich warunkach te dwie artystki cudzoziemki uzyska-

ły pozwolenie na pracę we Francji. W trakcie poszukiwania okazało się, że z odpowiedniej teki zginęły wszystkie dokumenty. „Echo de Paris“ pisze, że ponad mafją, na czele której stał sam Stawiski, znajdują się jeszcze prawdopodobnie bardzo wpływowe osobistość. Podawane przez prasę wiadomości, iż na terenie Francji istnieje jakaś mafia, która osłania tajemnicę afery Stawiskiego, znalazły do pewnego stopnia oficjalne potwierdzenie.
Min. spraw wewn. oświadczył, iż osobiście wierzy w to, że morderstwo w Dijon jest dziełem tajnej Camorry. Tymczasem w Bonneville rozpoczął się proces współników pięknego Saszy: Voix i Pigaglio, oskarżonych o ukrywanie Stawiskiego. Obu oskarżonych sprowadzono do sądu w kajdanach. Obaj nie byli nowicjuszami w swoim zawodzie. Pigaglio był karany za oszustwa czekowe, Voix siedział w więzieniu 7 lat. Obydwóch oskarżonych sąd skazał na 45 dni aresztu. Voix opuścił natychmiast więzienie, Pigaglio posiedzi jeszcze 5 dni. Ale wszystko przemawia za tem, że Francja otrząsnie się jednak z tego straszliwego koszmaru korupcji. Rząd energicznie dąży do wyświetlenia wszystkich afer, komisja parlamentarna już się zebrała. Podzielono pracę między członków komisji, która zbierać się będzie pięć razy w tygodniu. Komisja już w dniu jutrzejszym zażąda aktów sprawy i dochodzenia administracyjnego. Za pierwsze zadanie postawiła sobie komisja ustalenie listy osób, które otrzymały czeki od Stawiskiego. Druga afera, która po części przyczyniła się do upadku gabinetu Chautempsa, bowiem wmieszany był w nią min. Raynaldi, znajdzie niebawem swój epilog przed sądem. Bohatera tej afery, bankiera Sacazana, aresztowanego w Beyrucie, sprowadzono już do Paryża. Ukazał się pierwszy numer tygodnika „Walka Młodych“, wydawanego przez Bertranda Jouvenala w imię oczyszczenia atmosfery moralnej i odnowienia instytucji państwowych.

Po śniadaniu u prezydenta zastrzelono gen. Sandino i jego towarzyszy

MANAGUA, 23. 2. (PAT). — O morderstwie, popełnionem na osobie słynnego przywódcy powstańców nikaraguańskich, donoszą następujące szczegóły. Gen. Sandino otrzymał rozkaz stawienia się przed członkami gwardji narodowej w sprawie rozbrojenia stu-

jego zwolenników. Ponieważ Sandino odmówił wykonania rozkazu, zastrzelono go. Wśród kilku ofiar zamachu znajduje się również Salvatierra, przywódca partji pracy.
LONDYN, 23. 2. (PAT). Według dalszych doniesień z Managua, San-

dino, Umanzor i Estrada rozstrzelani zostali z karabinu maszynowego na lotnisku w Managua, po aresztowaniu ich na drodze, gdy Sandino w towarzystwie Umanzora i Estrady powracał samochodem ze śniadania u prezydenta republiki Sacaza. Pluton egzekucyjny rozstrzelał następnie brata Sandino. Ojciec Sandino, po zwolnieniu go przez patrol gwardji narodowej, uchronił się w poselstwie St. Zjednoczonych.

Aresztowanie Toma Manna Mac Donald nie przyjmie delegacji bezrobotnych

LONDYN, 23. 2. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).
W dniu dzisiejszym w oczekiwaniu niedzielnych rozruchów z powodu marszu głodowego na Londyn rząd przystąpił do aresztowań. Zostali uwięzieni dwaj przywódcy ko-

munistów angielskich Tom Mann i Pollit. Jednocześnie premier Mac Donald oświadczył, iż nie przyjmie delegacji bezrobotnych, która zgłosi się w niedzielę do pałacu prezydjum rady ministrów.

Jak oświadcza, prez. Sacaza nie jest bynajmniej zamieszany w tej zbrodni, przeciwnie, w czasie śniadania okazywał Sandino wielką serdeczność i zastanawiał się nad możliwościami zlikwidowania konfliktu między zwolennikami Sandino a gwardją narodową.

Zniesienie banicji Habsburgów

**Nie oznacza to restauracji monarchji w Austrii, a jednak...
Przywrócenie tytułów szlacheckich.-Habicht w nielące u Hitlera**

WIEN, 23 II. (PAT). — Wieczorny dziennik „Telegraph“ powtarza Pogłoski, że równocześnie z reformą konstytucji w Austrii nastąpi przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów. Kola poinformowane stwierdzają, że w sprawie tej nie zapadła jeszcze żadna decyzja i że zniesienie banicji nie oznaczałoby żadną miarą restauracji Habsburgów.

PARYŻ, 23 II. (PAT). Prasa francuska ze specjalnem zaciekawieniem śledzi wszystkie fakty, odnoszące się do Austrii i do sprawy „Anschlussu“. Duże zainteresowanie wywołała wiadomość z Berlina, jakoby kanclerz Hitler, niezadowolony z ostatniej mowy Habichta, cofnął pełnomocictwa, udzielone Habichtowi w sprawach polityki austriackiej.

Dolfuss na naukę do Mussoliniego

RZYM, 23 II. (PAT). W kołach dziennikarskich obiega pogłoska, iż w początku marca przybędzie do Rzymu kanclerz Dolfuss, który omówi z Mussolinim sprawy, dotyczące reform w Austrii oraz szereg zagadnień z dziedziny polityki międzynarodowej.

Matteotti skonfiskowany

WIEN, 23 II. (PAT). — Komisarz rządowy m. Wiednia, minister Schmitz powołał komisję, której zadaniem będzie przemianowanie różnych nazw ulic i placów w Wiedniu. Dom Matteotti'ego przemianowano już na dom Giglio Giordani'ego.

(Giglio Giordani był znanym przywódcą faszystowskim. — Przep. Red.).

1.400 podsądnych

WIEN, 23 II. (PAT). — Liczba więźniów politycznych, którzy staną przed sądami w Wiedniu, wynosi obecnie 1400. Pierwsze rozprawy przed sądem przysięgłych odbędą się już podczas sesji marcowej. Dzisiaj przesłuchano: burmistrza Seitzę, dr. Dannenberga i Breitnera. Śledztwo ma na

celu stwierdzenie, czy wymienione powyżej osoby brały udział w przygotowaniach do rozruchów.

O'miu powieszonych

WIEN, 23 II. (PAT). — Minister sprawiedliwości Schuschnig ogłasza statystykę działalności sądów doraźnych powołanych do życia rozporządzeniem z dn. 12 b. m. Postawiono przed sądem doraźnym

128 osób, zasądzono na śmierć 20 osób; z liczby tej stracono 8, a 12 ulaskawiono. Na karę więzienia od 5 lat wzwyż skazano 23 osoby. Sprawy karne 80 osób odesłano do sądów zwykłych, 5 osób uwolniono.

Sześć karabinów maszynowych

WIEN, 23 II. (PAT). — W koszarach rozwiązanej strażnicy miejskiej znaleziono tajny

skład broni, a mianowicie: 5 karabinów maszynowych, 450 karabinów, znaczną ilość la-

dunków oraz 2 kompletne radiowe stacje nadawcze.

Otton i Zyta bez nadzoru

Tajemnicza wizyta następcy tronu włoskiego

BRUKSELA, 23. 2. (Tel. wł.) — Rząd belgijski w dniu dzisiejszym COFNAŁ ZARZĄDZENIE O NADZORZE

arcyks. Ottonem. Zarządzenie to nastąpiło naskutek:

OBIETNICY, ZŁOŻONEJ PRZEZ ARCYKSIĘCIA, ŻE NIE WYRUSZY DO AUSTRJI

do póki nie będzie na to zgody mocarstw i wezwania narodu. Jak mówi, pomiędzy Anglią, Francją i Włochami toczą się w tej chwili

ROKOWANIA O PRZYWRÓCENIE HABSBUROW NA TRON

austriacki, przyczem Londyn i Rzym popierają ten projekt, oponuje tylko Paryż.

Odwiedził arcyksięcia Ottona na zamku

NASTĘPCA TRONU WŁOSKIEGO KS. HUMBERT, w drodze powrotnej z pogrzebu króla Alberta.

Mezaljans szwedzkiego księcia

Miłość i piorunujące zaręczyny z berlińską mieszczką

Nasza wiadomość o małżeństwie księcia Sigvarda, drugiego syna szwedzkiego następcy tronu, z córką kupca berlińskiego, Eryką Patzek, potwierdza się.

Ojciec Eryki wydzierżawia niemal wszystkie rynki na przedmieściu Berlina w Wilmerdorfie; prowadzi rozległe przedsiębiorstwo przewozowe.

Rozpoczął on karierę jako drobny kupiec, ale obecnie jest jednym z najpoważniejszych kupców stolicy Niemiec. Do dnia dzisiejszego zamieszkuje on w skromnym domu przy ul. Berlińskiej w Wilmerdorfie który to dom jest jego własnością od 1920 roku.

Książę Sigvard poznał 22-letnią pannę Erykę Patzek przed trzema kwartałami w Berlinie. Przez całe lato był niemal codziennym gościem w domu Patzków i spędził również miesiąc letni w majątku tej rodziny nad jeziorem Stechlin.

Całkiem niespodziewanie przybył ks. Sigvard w ubiegłą niedzielę z Londynu i oświadczył zdumionej rodzinie, że pomimo sprzeciwu swego ojca i dziada poślubi pannę Patzek.

Rodzina Bernadotte, która zasiada na tronie szwedzkim przeszło sto lat, pochodzi sama z kół miesz-



Ks. Sigvard szwedzki, drugi syn szwedzkiego następcy tronu, i jego narzeczona, panna Erika Patzak.

czańskich. Marszałek Bernadotte, który podczas rewolucji francuskiej i potem za czasów Napoleona zyskał wielką sławę wojenną, został adoptowany przez ostatniego Wazę i zasiadł na tronie szwedzkim, jako Karol XIV Jan.

W szwedzkim domu królewskim

bardzo często zdarzały się wypadki mezaljansów. A więc książę Lenart, syn brata królewskiego, księcia Södermanland, ożenił się w dniu 11 marca 1932 r. w Londynie z mieszczką Karin Emmą Luizą Nissvandt i przyjął przytem z powrotem nazwisko Bernadotte.

Bankier Kwinto skazany na 3 i pół roku więzienia

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj ogłoszony został w rok w sensacyjnym procesie toczącym się od stycznia w sądzie okręgowym,

bankiera Stanisława Kwinty, syna jego, Zbigniewa i Marji Elizy Gouglerowej.

Kwinto oskarżony był o przywłaszczenie powierzonych

mu prze. klientów depozytów, ogólnej wartości przeszło miliona złotych, oraz o fikcyjną sprzedaż fabryki w Toruniu „Celuloid Polski“. Jak wiadomo, ryzykowne przedsięwzięcia Kwinty doprowadziły do zupełnego

upadku i likwidacji znanego w Warszawie kantoru bankierskiego.

Kwinto i pozostali oskarżeni nie przyznali się do winy, bankier zaś tłumaczył się, iż kapitały banku nadszarpnięte zostały przez niesumiennych dłużników.

Bankier Stanisław Kwinto uznany został winnym przywłaszczeń depozytów oraz fikcyjnej sprzedaży fabryki na imię syna, Zbigniewa i skazany na łączną karę za wszystkie przestępstwa, których akt oskarżenia wyraża 15, na 3 i pół lat więzienia zaliczeniem aresztu przewencyjnego.

Syn jego Zbigniew, oskarżony o pomoc, udzieloną ojcu przez fikcyjne nabycie fabryki „Celuloid Polski“ oraz Marja Eliza Gouglerowa, oskarżona o u-

krycie majątku domu bankowego,

zostali uniewinnieni.

Sąd wszystkie powództwa cywilne, zgłoszone w tej sprawie, pozostawił bez rozpoznania.

Ratyfikacja paktu z Niemcami

Wymiana aktów nastąpi dzisiaj

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje

Jak już podawaliśmy, termin wymiany aktów ratyfikacyjnych paktu o nieagresji między Polską a Niemcami nastąpić miał w czwartek. Jednakże względu na chorobę mini-

stra Becka, jak również z powodu żałoby naskutek śmierci króla Belgów, Alberta I, wymiana aktów ratyfikacyjnych odroczoną została do dziś, do 24 lutego r. b. Podpisanie aktów ratyfikacyjnych nastąpiło jeszcze przed 15 h. m.

Polacy na 5-tem miejscu

w sztafecie narciarskiej F.I.S.

SZTOKHOLM, 23. 2. (PAT). W piątek w III dniu wielkich międzynarodowych zawodów narciarskich F. I. S. odbył się bieg sztafetowy 4x1 klm. Zwyciężyła drużyna Finlandji, przychodząc na metę w doskonałym czasie 2 godz. 40 min. 28 sek. Na 2 miejscu uplasowali się niespodziewanie Niemcy, wyprze-

dając sztafetę szwedzką i norweską, co stanowi prawdziwy sukces. Czas zespołu niemieckiego 2 godz. 51 min. 23 sek. 3 miejsce zajęła drużyna szwedzka 2:53:07, Norwegja — ten sam czas. Na 5 miejscu sklasyfikowani zostali polacy z wynikiem 2:56:1.

Żądania Francji wobec dewaluacji korony

Jak donoszą z Paryża, w wyniku dewaluacji korony czeskosłowackiej, rząd francuski wysunął w rokowaniach handlowych z Czechosłowacją nowe postulaty, żądając mianowicie wprowadzenia 10 proc. do datku walutowego do ceł od wszystkich towarów czeskosłowackich, względnie też zmniejszenia o 25 proc. wszystkich kontyngentów czeskosłowackich.

Wobec tych żądań delegacja czeskosłowacka udała się do Pragi, aby uzyskać od swego rządu nowe instrukcje.

Pomnik Alberta I w Paryżu

PARYŻ, 23. 2. (PAT). — „Le Temps“ na żądanie czytelników stworzył listę składkę na pomnik dla zmarłego króla belgijskiego Alberta I.

Nie odwiedzać chorych na tyfus brzuszny, gdyż tyfus jest choroba zarźna

Największy rozgłos zyskała

francuska komedia muzyczna p. t.

PAPRYKA

Czystość rasy

na wystawie hitlerowskiej w Berlinie

Pod protektoratem prezydenta Rzeszy Hindenburga i pod honorowym przewodnictwem ministra propagandy Goebbelsa, otwarta zostanie w kwietniu r. b. na Kaiserdamie wielka wystawa pod hasłem „Niemiecki naród — niemiecka praca”. Według prasy narodowo-socjalistycznej, będzie to największa tego rodzaju impreza od czasu nastania reżymu hitlerowskiego. Wystawa ma charakter propagandowy; urządzającym chodzi o to, aby dać obraz „sukcesów” narodowo-socjalistycznych Niemiec w ciągu pierwszego roku nowego reżymu we wszystkich dziedzinach życia. Aby podkreślić historyczne znaczenie wystawy, otwarty zostanie specjalny dział, w którym zwiedzający ma uświadomić sobie znaczenie epoki dziejów niemieckich w ostatnich dwóch ty-

sięcach lat. Szczytą wystawy będzie „Rok rządów narodowo-socjalistycznych”. Będzie również specjalny dział narodowo-socjalistycznej literatury. Również osławiona teoria rasowości obrazowana zostanie przez specjalne ekspozycje. Przedstawione tam zostaną wszystkie zarządzenia w kierunku zachowania czystości rasy germańskiej.

Największą uwagę poświęci się wystawie gospodarczej; ta część wystawy obejmować będzie wszystkie gałęzie niemieckiej produkcji. Specjalny dział poświęcony będzie aumji i marynarce oraz niemcom poza granicami Rzeszy.

Precz z długimi przemówieniami

Prasa rumuńska żywo komentuje uwagę premiera Tatarescu, który zaznaczył, że byłoby pożądanym, aby posłowie ograniczyli swe przemówienia w parlamencie do minimum. Najdłuższa mowa w parlamencie ma trwać tylko jedną godzinę, jeżeli cała mowa ma być wysłuchana przez innych posłów. Długie mowy wywołują tylko nudy a posłowie opuszczają salę, tak, że mowa wygłaszana jest tylko do steno-grafów. Prasa bukareszteńska podziela zdanie premiera i wyraża przekonanie, że posłowie odzwyczają się od długich mów.

Przekleństwo, które się niesamowicie sprawdziło

O niesamowitym wypadku donosi pisma bułgarskie. Oto w pobliżu miasta Widia we wiosce Smirdon żyła pewna wieśniaczka, której przyśniło się, że w pobliżu znajdują się ruiny starożytnego klasztoru z XIV wieku. Zachęcała ona właściciela terenu, na którym miały leżeć ruiny, aby przystąpił do odkopania ruin. Właściciel nie zgodził się na to, a wówczas jasnowiedząca rzuciła na niego kłątwe, przepowiadając, że umrze za miesiąc, a również i jego rodzina zojdzie z tego świata.

Z Chojnice nadchodzą wiadomości o niezwyklej sensacji: Niejaki Artur Jentsch, mieszkaniec pogranicznego Słupska (Stolp — na Pomorzu niemieckim) całe swoje życie (obecnie liczy 62 lata) poświęcił problemowi lotu przy pomocy skrzydeł ruchomych, umocowanych przy rękach i nogach lotnika. Staruszek uparł się, że człowiek może latać podobnie jak ptak, bez użycia do tego specjalnej ma-

szyny, ale zaopatrując się w odpowiednie skrzydła. Za wzór wziął skrzydła nietoperza, gdyż twierdził, że przede wszystkim na locie ciężkiego nietoperza należy wzorować własnoręczny lot człowieka. Wzorowanie się na lotach ptaków było, zdaniem niezwykłego wynalazcy błędne, gdyż ptakom ułatwia lot upierzenie, puste kości i zupełnie odmienna od ludzkiej budowa ciała.

Jentsch wychodząc z tych założeń i wzorując się na nietoperzach, skonstruował 7-metrowe skrzydła ze sztabek metalowych i jedwabiu. Skrzydła te przymocowuje do rąk i nóg rzemieniami. Cały aparat waży niespełna 8 kg. Jentsch wybudował sobie wieżę drwnianą, z której skacze, machając swymi skrzydłami, na wzór ruchu skrzydeł nietoperza. Początkowo lotnik — staruszek opada gwałtownie, lecz potem

chwytając w swoje skrzydła wiatr i szybując w górę ponad wieżę, do wysokości kilkudziesięciu metrów. Krąży majestatycznie nad ziemią, poczem ląduje lotem ślizgowym.

Ci, którzy widzieli szybującego Jentscha, wyrażają się o jego lotach z zachwytem. Staruszek utrzymuje, że człowiek musi się nauczyć posługiwać jego skrzydłami, podobnie, jak musi uczyć się pływać i że utrzymałby się on w powietrzu znacznie dłużej, gdyby nie to, że nie posiada już sił młodzieńca. Fenomenalnymi lotami Jentscha zainteresowały się już niemieckie sfery sportowe, gdyż wynalazek ten ma (jak dotąd przynajmniej) znaczenie użytkowe sportowe.

Trochę humoru NASZE DZIECI.

Nauczycielka zadaje pytanie młodziemu Józiovi: — Powiedz mi, kochanie, czy wiesz, co daje nam głęść przez nieścisła i jajek? — No, pomyśl trochę. Co macie w domu, w łózkach? — Pluskwy, proszę pani.

KINO „ROXY”

NARUTOWICZA 20
Dzisiaj i dni następnych!
Wstrząsający film współczesny najnowszej produkcji europejskiej 1934r.



wg. głośniejszej powieści znakomitego B. Kellermanna odznaczono złotym medalem. Arcydzieło, które wprowadziło w zdumienie cały świat!!! Arcydzieło, zdarzające się raz na dziesiątki lat. Nadprogr.: Najnowszy tygodnik Foxa. Początek o godz. 12-ej w poł.

HENRI FALK

Cudowny wieczór

W wielkiej sali kinoteatru przerwano wyświetlanie filmu, aby na ekranie ukazać numery wygranej loterii państwowej. Dzisiaj bowiem odbyło się ciągnięcie. Ponad publicznością przeleciał wiew bogini fortuny. Na ekranie ukazał się numer, wygrywający milion. I oto nagle z pewnego punktu balkonu odzywa się głośny okrzyk, potem jak gdyby zduszone charczenie, które wreszcie przechodzi w gwałtowne szlochanie. Równocześnie siedzący bliżej spozostzegają ciała ludzkie opadające z foteli bezwładnie na ziemię. Rozległy się głosy: Światła, światła! Na sali zrobiło się jasno i natychmiast znalazły się litosciewe ręce, które podniosły i usadowiły na powrót na fotelu bladego, wątłego młodzieńca, który wśród łez jękał z trudnością:

— Dziękuję... Przepraszam... Ale ta radość... Miljon... Och, mamo, mamo! Wszyscy zrozumieli. Powstał głośny szmer a ponieważ na sali nie brakło mówców, więc jakiś pan wystąpił na przód balkonu i zawołał donośnym głosem: — Panie i panowie! Jeden z widzów obecnych na tej sali wygrał milion. Następuje owacja, okrzyki,

na, jaskrawo wymalowana kobieta i dwóch eleganckich, starszych panów. — Pan mnie przecież tak nie zostawi? — mówi dama wyzywająco, biorąc młodzieńca pod ramię. — Ja pierwszą pomagałam panu ocknąć się z omdlenia. Siedziałam obok pana. — Tak, wiem, wiem... Dziękuję pani serdecznie. Dwaj panowie oświadczają, że przyjdą do redakcji. Młodzieniec przyjmuje to także z zadowoleniem. W redakcji po zdjęciu fotograficznym i zapisaniu nazwiska i adresu wybrańca fortuny, dwaj panowie przedstawiają się młodemu człowiekowi. Jeden jest fabrykantem samochodów, drugi posiada magazyn mebli. Obaj wyrażają nadzieję, że pan Andrzej Lulay (bo takie nazwisko podał zechce być ich klientem). Potem zapraszają przyszłego klienta na kolację. Dziennikarz, który chce zdobyć ciekawy reportaż, oddaje do dyspozycji pana Lulaya swe auto redakcyjne, panna Malu (ta ładna, uszmińkowana kobiątka) bez ceremonii przylączyła się do towarzystwa. W chwilę później cała kompanja siedzi przy stole w jednym z eleganckich nocnych lokali. Dziennikarz chciałby rozkrzyczeć całemu światu, że ten niepozorny młodzieniec wygrał wielki los na loterii, ale dąmka i obydwaj przemysłowcy proszą go o zachowanie dyskrecji. Zależy im na zatrzyma-

niu pod swoim wpływem młodego człowieka. Fabrykant samochodów i właściciel sklepu mebli rywalizują ze sobą w hojnym угоszczeniu nowego milionera. Zamawiają najwybredniejsze potrawy i najlepszego szampana. Ponieważ zaś Andrzej wyznał otwarcie, że nie ma przy sobie ani grosza, więc kupiec mebli wywyjął grubszy banknot i mimo wzdrażeń młodzieńca, zmusił go do jego przyjęcia. — Panna Malu ze swej strony nie szczędziła mu pocałunków i uścisków. O godzinie czwartej rano dziennikarz się pożegnał, a dwaj przemysłowcy również wstali od stołu, oznaczając sobie spotkanie z Andrzejem na jutro. — Ach, przecież nie pojedziesz teraz do domu — szepnęła z kuszącym uśmiechem panna Malu, gdy zostali sami. — Zabieram cię do siebie. Andrzej zgodził się chętnie i przepędził kilka rozkosznych godzin w wytwornym, wspaniałym łóżku. O późnej godzinie ranej pożegnał uroczyście pannę Malu, przyrzekając, że przyjedzie po nią autem, ażeby mogli zjeść razem obiad. A oto koniec epopei: — A zatem — zapytał komisarz policji. — Skarga tych panów i tej pani polega na prawdziwie? Pan nie wygrał miliona? — Nie, panie komiszarzu, — odparł Andrzej ze słodyczą. —

Nawet nie miałem wcale losu. — A więc dlaczego odegrałeś tę komedję? — Panie komiszarzu — rzekł młodzieniec z rozbrającą szczerością. — Jestem biedakiem, a obecnie nie mam pracy. Chciałem raz poznać choć przez kilka godzin, na przeciąg jednego wieczoru, uczucia, gdy się jest honorowanym, o-laczanym względami. Chciałem aby mnie uważano za wybrańca fortuny, aby o mnie pisały gazety. Miałem przecież do tego prawo. Nie popełniłem żadnego zbrodnego czynu. — Nieprawda! — wrzasnęli oskarżyciele. — Ja panu zapłaciłem kolację... Ja panu dałem pieniądze... Ja pana przyjąłem u siebie na noc... — Tak, to prawda. Ale przecież ja od państwa tego nie żądałem. Zrobiliście to sami z dobrej woli. Ponieważ Andrzej Lulay nie starał się ani przez chwilę wprowadzać w błąd władz, nie można było sformułować przeciw niemu poważniejszego zarzutu. Komisarz zatem zwolnił go. W chwili, gdy oskarżyciele zabierali się do odejścia, dając gwałtowny wyraz swemu oburzeniu, Andrzej zatrzymał ich, mówiąc z uprzejmym uśmiechem: — Dziękuję serdecznie panom i pani. Zachowam dla was prawdziwą wdzięczność. Dzięki waszemu dobremu sercu, przeżyłem cudowny wieczór.

Fruwający człowiek

Sensacyjne próby Jentscha latania na skrzydłach



Puder „Lady”
parfumée au Chat Noir
perfumą którą tak lubicie —
Puder „L A D Y” jest zupełnie nieszkodliwy dla cery, usuwa tak przykry połysk skóry, dobrze przylega i pokrywa głębsze pory i spierzchłą skórę.

Do nabycia we wszelkich modnych odcieniach.

Originalne pudełko zł. 1:40



Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Suke. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chładzińskiego (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzalniana 75).

ZGLASZANIE PRETENSJI DO SKARBUPANSTWA. — W ostatnich dniach wprowadzone zostały pewne zmiany w przepisach o zgłaszaniu pretensji wobec skarbu państwa przez urzędników. Wedle nowej ustawy urzędnicy muszą zgłaszać swoje należności w ciągu trzech lat od ich powstania, w przeciwnym bowiem razie należności ulegają przedawnieniu. Dotyczy to dodatków rodzinnych za okres do 1 lutego 1934 r., niezaplaconych dodatków mieszkaniowych itd.

PODAGRA

Molega na nadmiernym odkładaniu się kryształów kwasu moczowego w stawach i tkance podskórnej. Obraz chorobowy: guzki. Leczenie: pizczniańskie kompresy mulowe dla kuracji domowych znakomicie przyspieszają wchłanianie się złogów. Gotowe kompresy do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

AWANSE NAUCZYCIELSKIE.

— Związki nauczycielskie informowały się w min. oświaty w sprawie warunków awansowania na zasadach nowej reformy przesyłek pocztowych w postaci zleceń inkasowych, ministerstwo poczt wydało wyjaśnienie o sposobie ściągania zaległych rat, składek itp. Wierzy się, że awanse nauczycieli będą przeprowadzone z dniem 1 stycznia 1935 roku, przy czym automatyczny awans obejmie większość nauczycieli.

INKASO POCZTOWE NA RAY.

— W związku z wprowadzeniem nowej reformy przesyłek pocztowych w postaci zleceń inkasowych, ministerstwo poczt wydało wyjaśnienie o sposobie ściągania zaległych rat, składek itp. Wierzy się, że awanse nauczycieli będą przeprowadzone z dniem 1 stycznia 1935 roku, przy czym automatyczny awans obejmie większość nauczycieli.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9
(SFINKS) róg Wólczajskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich!

ELAGU EESTI!

W dniu 16-letniej rocznicy zmartwychwstania dzielnej Estonji

W dniu dzisiejszym obchodzi Estonia swe święto narodowe. Szesnaście lat temu zmartwychwstała ona po siedemsetletniej niewoli niemieckiej, szwedzkiej, duńskiej, rosyjskiej. W ciągu siedmiu wieków przetrwał naród estoński, twardy, uparty i mocny, zachowując swój język i wolę zwycięstwa, choć iane większe i liczniejsze narody dawnobv się załamały.

Wśród państw zaprzyjaźnionych z nami uboga liczebnie, lecz wielka duchem Estonia darzy nas stale serdeczną przyjaźnią. Również i my, patrząc na ten półtoramiljonowy naród, z szacunkiem się doń odnosimy i z podziwem zatrzymujemy nad jego historią.

Patrząc na stulecia minionych dziejów, nie znajdujemy nic, coby nas z Estonją dzieliło. Jest natomiast wiele, wiele ogniw, które nas łączą. Jedną miłość ojczyzny panuje w sercach obu narodów, jeden Bałtyk oblewa nasze brzożę, jeden pęd rzucał nas do walk o niepodległość, jeden los w niewolnej przeszłości był udziałem Estonji i Polski.

Gdy w zawierusze wojny światowej oba kraje wywalczyły sobie niepodległość, przy-



Bawi w Polsce wycieczka estońska, której przewodniczy prezydent parlamentu estońskiego, p. Einbund. W wycieczce biorą udział przedstawiciele rządu estońskiego, wojskowości, sądownictwa, sfer naukowych i gospodarczych, świata literacko-artystycznego i prasy.

Na zdjęciu goście estońscy na dworcu warszawskim. Pośrodku przewodniczący parlamentu Einbund, obok z lewej, nieco głębiej — poseł estoński min. Pusta.

jaźni ich jeszcze bardziej się pogłębiła.

Szczególnie serdeczny stosunek panuje między armjami obu państw oraz między naszym związkiem strzeleckim, a estońską organizacją ochotniczą „Kaitseleit” („Związek Obrony”).

To, co Estonia w dziedzinie organizacji państwa w przeciągu krótkiego okresu niepodległości dokonała, musi imponować i wzbudzać podziw. Naród Estów ma sprężyste, świetnie się rozwijające państwo, stworzył szereg silnych, sprawnie funkcjonujących organizacji,

pozbył się z dusz swych balastu, wyrosłego w niewoli.

Nie więc dziwnego, że taki naród, świadomy swej mocy, środków i celów, zajął zaszczytne miejsce w rodzinie narodów europejskich.

W dniu święta narodowego należy życzyć Estonji, by szła w nieznaną przyszłość, stale się rozwijając i tysiącrotnie pomnażając te cechy charakteru, które są jej dumą i potęgą.

Niech żyje Estonia!

Elagu Eesti!

Stanisław Walawski

Prezes T-wa Polsko-Estońskiego w Łodzi.

Dziś, w sobotę, jako w dniu 16-letniej rocznicy proklamowania niepodległości państwa estońskiego odbędzie się uroczysta akademja w sali towarzystwa kredytowego przy ul. Pomorskiej 21, urządzona staraniem towarzystwa polsko-estońskiego w Łodzi.

Na uroczystość złożą się słowo wstępne, wygłoszone przez prezesa plk. Walawskiego, referat nacz. Rosseta, deklamacje artystki teatru miejskiego p. Jędrzejowskiej, śpiew p. Potygo-Zebr. wskiej oraz hymny narodowe, odegrane przez orkiestrę wojskową. Wstęp za specjalnymi zaproszeniami.

Więcej światła i jawności!

Instytucja publiczna, unikająca kontroli społeczeństwa

Na dzień 6 marca r. b. wyznaczone zostało doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Tow. Kredytowego.

Nie będziemy tu mówić o znaczeniu tej placówki, która w okresie przedwojennym była dźwignią budownictwa łódzkiego, przy czym nie obciąża jej żadna odpowiedzialność za ten tragiczny i fatalny w następstwach sposób rozbudowy Łodzi, a i w okresie obecnym instytucja ta ma przed sobą ol-

brzymie i odpowiedzialne zadanie.

Tem właśnie dziwniejsze wydać się musi, że instytucja tej miary i tego znaczenia unika, niestety użyć musimy tego wyrażenia,

światła dziennego.

Postaramy się uzasadnić ten zarzut.

Oto Łódzkie Towarzystwo Kredytowe — poza bardziej historyczną niż sprawozdawczą broszurką jubileuszową — nie wydało w ostatnim dziesiątku

lat do użytku zewnętrznego — żadnego sprawozdania, nie zorganizowało żadnej konferencji sprawozdawczej, nie opublikowało żadnego biuletynu informacyjnego — słowem nie usiłowało nawet zainteresować opinii publicznej

całokształtem swej działalności. Sprawozdania, składane członkom są niezwykle ubogie w szczegóły, ba, nawet lakoniczne i często przemilczają nawet ważne posunięcia władz towarzystwa.

Charakterystyczne jest, iż doroczne sprawozdania nie są rozdawane członkom przy wydawaniu biletu wstępu, lecz dopiero przy wejściu na salę obrad. W ten sposób uniemożliwia się członkom zapoznanie z materiałem sprawozdawczym przed walnym zgromadzeniem — a wszelka krytyka po zebraniu jest oczywista, bezcelowa.

Wydać się musi dziwnym, że ludzie stojący na czele Towarzystwa, starzy, wytrawni działacze społeczni, z niezrozumiałych zupełnie powodów unikają

wglądu i krytyki opinii publicznej.

To też zrozumiałe jest, że w tych warunkach opinia pu-

bliczna nie odnosi się do Towarzystwa Kredytowego z takim zaufaniem, jakim powinna się cieszyć instytucja, emitująca obligacje.

Poważne zastrzeżenia wywołać musi fakt, iż pomimo zaciekawienia śrubą egzekucyjnej w stosunku do dłużników, kupony nie są wypłacane natychmiast, lecz posiadacze ich o trzymają numerki do wypłaty dopiero po upływie kilkunastu dni, a równocześnie Towarzystwo

uwzględniło kwotę 200 tys. zł., pożyczając ją instytucji bankowej.

Oto cały szereg uwag, nasuwających się każdemu, komu troska o dobro i rozwój Łódzkiego Towarzystwa Kredytowego leży na sercu.

To też punkt ciężkości obrad walnego zgromadzenia nie powinien redukować się do tego, jakich przedstawicieli organizacji wybierze się do władz ale czy ludzie ci zdali — na podstawie ich dotychczasowej działalności egzamin — i czy są właściwymi ludźmi na właściwych miejscach i mężami zaufania, nie prowodyrów organizacyjnych, lecz ogółu członków.

Obywatel.

Mądra kucharka



— Maniu, nie widziałas, czy rzeźnik ma wołową nogę?
— Nie widziałam, proszę pani, bo nosił buty.

Najpiękniejsza
aktorka
francuska

BRYGIDA HELM

w swoim największym i najnowszym przeboju „Hrabina Monte-Christo”

Casino

Jean Harlow
Clark Gable

w filmie W twoich ramionach

Do godz. 6.30 ceny niższe.
Początek o g. 12-iej w poł.

Bilety bezpłatne i ulg. nieważne

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i płyty gramofonowe.
- 12.05 Koncert zespołu jazzowego Wiesła Wilkosza.
- 15.30 Komunikat izby przemysł. handlowej w Łodzi.
- 15.40 Pieśni w wyk. Barbary Malinowskiej.
- 15.55 „Chwilka lotnicza i prze-ciwigazowa”.
- 16.00 Audycja dla chorych.
- 16.40 Lekcja języka francuskiego (Kurs średni).
- 16.55 Koncert popularny w wyk. orkiestry symf. pod dyr. J. Ozimińskiego i Janusz Popławski (teatr).
- 18.00 Reportaż.
- 18.35 Polska muzyka jazzowa. Olga Łada (śpiew), Marjan Altenberg i Witold Rybczyński (2 forte-piany).
- 19.00 Transmisja z auli rady miejskiej w Warszawie uroczystej akademii z okazji święta narodowego Estonii.
- 19.25 Recytacje poezji. (Kwartans poetycki).
- 20.00 „Myśli wybrane”.
- 20.02 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Zofia Terne (piosenki).
- 21.00 Skrzynka pocztowa - techniczna.
- 21.15 Koncert muzyki polskiej. Utwory Paderewskiego w wyk. Józefa Turczyńskiego.
- 22.00 Muzyka taneczna.
- 23.05 „Kukudka wileńska”.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- Monachjum (405)
- 20.05 Uroczyste preludjum Straussa. Koncert fortepianowy Es-dur Liszta, Suita romantyczna Regera. Wiedeń (507)
- 20.40 Operetka Suppého „Model-ka”.
- London Reg. (342)
- 21.00 Tria fortepianowa Brahmsa i Haydna, 6 pieśni.



Teatr żyd. w sali FILHARMONJI
Tel. 213-84

Gościnne występy amerykańsk. gwiazd **MAE SCHÖNFELD, IRVINGA JAKOBSONA** z zespołem

w przebojowej komedii muzycznej **OJ AMERYKA**

Dziś, w sobotę, dwa przedstawienia o 4-ej po południu (ceny snłżone) i o 9-ej wieczorem.

Jutro, w niedzielę, o g. 12 w pol. **PORANEK** dla pracującej inteligencji

OJ AMERYKA

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

Druga próba syren wypadła zupełnie dobrze

Zgodnie z zapowiedzią odbyła się w dniu wczorajszym druga próba syren fabrycznych. W próbie wzięło tym razem udział 12 syren, podczas gdy po przednio tylko 5.

Punktualnie o godzinie 12.30 miasto zostało zaalarmowane. Po 5 minutach, t. j. o godzinie 12.35 głos syren ucieł. Próba była skończona. Wypadła zupełnie dobrze.

Akcję próbną prowadził referent wydziału bezpieczeństwa łódzkiego starostwa grodzkiego, p. Jerzy Rosicki. Poszczególne kontrolery ustawień w różnych częściach miasta, telefonicznie komunikowali o przebiegu próby.

Jak wiadomo, akcja jest prowadzona w celu stwierdzenia, jak syreny fabryczne mogą alarmować mieszkańców miasta na wypadek pożaru, lub wojny, ataku gazowego i t. p.

TEATR MUZYKA i SZTUKA

Notatki

Ostatnio wyjątkowe wyróżnienie spotkało młodego, bo zaledwie 21 lat liczącego łódzianina, p. Szepsa. Pan Szeps studjuje na uniwersytecie w Leodjum (Belgia) na wydziale inżynierji cywilnej, uzyskując rokrocznie najwyższe odznaczenie „la plus grande distinction”, co zdarza się bardzo rzadko wśród cudzoziemców.

Ponadto p. Szeps zredagował naukowy kurs chemji ogólnej objętości 600 stron. Profesor J. Baudrenghien, sława tamtejszego uniwersytetu, zaskoczony tak wybitnymi zdolnościami tego młodzieńca, którego uczynił swoim współpracownikiem, zwrócił się do ministra oświecenia publicznego w Belgji z prośbą o utworzenie dla p. Szepsa specjalnego stanowiska studenta - asystenta przy uniwersytecie w Leodjum.

Profesor uniwersytetu Stanford (California USA), Upton Evens, twierdzi, iż wśród młodocianych samobójców przeważają osobnicy z talentem muzycznym. Prześtudiowawszy życiorysy wszystkich samobójców na terenie USA w wieku od 15 do 20 lat (za okres od 1928 do 1933), doszedł prof. Evens do wniosku, iż studja nad muzyką kształtują charakter osobnika muzycznego z natury w taki sposób, iż staje się on obcy rzeczywistości życiowej i szczególnie wrażliwy na wszystko, co koliduje z dążeniem do ideału.

Z estrady koncertowej

Występ Paolo Mariona

Przyznać muszę, że z pewnym niedowierzaniem szumnej reklamy udałem się na występ zgoła nieznanego u nas śpiewaka, ale zaraz na początku zaintonowana pieśń „Caro mio ben” rozwiała groźne chmury, gromadzące się na firmamentach przeczuć złowieszczych. Wykonawca pieśni i arji ujmował przede wszystkim swym ładnym i donośnym głosem tenorowym i niepospolitą siłą wyrazu w śpiewie. W parze z wielką podatnością głosu, pozwalającą artyście z całą swobodą wzmacniać i zciszać dźwięki, idzie umiejętność wyrażania stanu duszy, a więc deklamacja, uwypuklająca słowa bez zamieszania tego cyzelunku wokalnego, jaki da je pieśni glos wygimnastykowany, a szeptać tak cicho, a mimo to dźwięcznie mało który ze śpiewaków potrafi. To też najwydatniejszym numerem programu, w któ-

rym piewca odniósł sukces niebywały, były trzy pieśni Straussa. Cały jednak program wskazuje na to, że najwłaściwszym terenem dla sztuki odtwórczej p. Paolo Mariona jest scena operowa, gdzie zarówno jego głos, podporządkowany woli, jak i wola oddana na usługi uczucia, znalazłyby odpowiednie wyrażenie, ale nie w rolach bohaterkich, gdyż artysta ten ujmuje darem przy rodzonym wybitnym liryzmu. Dlatego może w opowiadaniu wagnerowskiego Lohengrina nie czuł się artysta w swoim żywiole.

W piosenkach hiszpańskich przy akompaniamencie własnym p. Marion dał folę swemu płomiennemu temperamentowi i rozniecił zapalny żywioł szczupłego, ale miłującego śpiew audytorjum.

Soliście akompanjował dyr. Teodor Ryder.

F. Halpern.

Anglia - Eksport - Import.

Łódzianin od lat zamieszkały w Anglii i tam naturalizowany, posiadający pierwszorzędne stosunki handlowe z firmami angielskimi, poszukujący kontaktu z poważnymi firmami polskimi w celach eksportowo-importowych na większą skalę. **Specjalność** eksportowa — wyroby tekstylne i drzewne, **specjalność** importowa — narszędzia chirurgiczne, igły pończosznice i drobne części maszyn.

Referencje pierwszorzędne.
Oferty pod „X 73” w administracji „Głosu Porannego”.

Nowa konferencja radjowa

Jak wiadomo radjostuchaczom, nowy podział fal nie dał zupełnie zadowalających rezultatów. Zwłaszcza na falach długich, takich np. jak fala Raszyna, istnieją przeszkody w odbiorze, spowodowane przez interferencje kilku sąsiednich w eterze stacji. Aby już ostatecznie uregulować tę pilną sprawę, 26 b. m. rozpoczyna się w Genewie nowa międzynarodowa konferencja radjowa, w której udział weźmie naczelny dyrektor Polskiego Radja, dr. Zygmunt Chamiec. Należy się spodziewać, że konferencja ta wyda owocne wyniki i, że radjostuchacze nie będą więcej narzekać na „zły odbiór” Raszyna, któremu zresztą nie jest winne kierownictwo radjofonji polskiej. (r)

Odczyty

W sobotę, dnia 24 b. m. o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu własnym instytutu przy ul. Przejazd 40 odczyt pos. Fichny o nowej konstytucji.

O przybycie na odczyt proszeni są delegaci fabryczni, członkowie zarządu instytutu, słuchacze kursu dla działaczy robotniczych, oraz zaproszeni goście.

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 12-ej łódzki oddział instytutu im. Stef. Żeromskiego urządza zbiorową wycieczkę do muzeum miejskiego historii i sztuki im. Bar-toszewiczów. Zbiórka w lokalu instytutu przy ul. Przejazd 40, o godz. 11 m. 30.

BILETY ULGOWE

Oddz. teatr. - art. przy stow. „Kultur Liga” wydaje ulgowe bilety do teatru żyd. w sali filharmonji na gościnne występy amerykańskich artystów: „Mac Szönfeld i Irving Jacobson”. Ponadto bilety ulgowe do wszystkich kin na wszystkie seanse po cenach zużo-nych.

Wycieczki: dziś w sobotę, o godzinie 10 rano do miejskiego muzeum etnograficznego, o godz. 16 zbiorowe zwiedzenie wystawy drzeworytów, w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 11 rano do szkoły głuchoniemych.

Zbiórka na powyższe wycieczki w lokalu Kultur Ligi, Zachodnia 68.

Dziś, w sobotę o godz. 8 wiecz. zbiorowy odczyt „Wrażenia z podróży” (Tatry, Egipt, Palestyna).

W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 7.30 odczyt dr. Jakobowicza z cyklu: choroby zawodowe (alkoholizm, gruźlica, choroby weneryczne). Zapisy, bilety ulgowe i informacje w sekretarjacie Kultur Ligi, Zachodnia 68, front, parter, od godz. 10 rano do 10 wieczór. Tel. 191-15.

RAUT

Dziś wieczór odbędzie się we własnym lokalu Łódz. Żyd. Tow. Gimnastyczn. Sport. „Bar Kochba” (Piotrkowska 111) wielki raut uroczajony wieloma atrakcjami.

Wejście tylko za zaproszeniami.

Polska wyprawa polarna

Dzisiejszy wielki odczyt polskiej YMCA.

Zapowiedziany odczyt inż. Cz. Centkiewicza z Warszawy uczestnika ekspedycji na wyspę Niedźwiedzia, na temat „Polska wyprawa polarna”, wzbudził w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Odczyt ten, ilustrowany przezroczami, odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. w dużej, pięknej sali domu śpiewaków przy ul. 11 Listopada 21.

Na pół godziny przed odczytem wystąpi orkiestra symfoniczna Polskiej YMCA.

Cheąc uniknąć natłoku przy kasie, sekretarjat Polskiej YMCA przy ul. Piotrkowskiej 86 (front, III piętro) sprzedaje bilety (miejsca numerowane) od godz. 10 do 13 i od 16 do 17.30 w cenie od gr. 31 do 1 zł. zaś po godzinie 17.30 w kasie na miejscu.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Głosu Porannego” w miejscu.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z notatkami, które ukazały się w niektórych piśmiech o rzekomek przywłaszczaniu przemennie przedrzy, uprzejmie proszę w imię bezstronności o łaskawe wydrukowanie następującego wyjaśnienia:

Powierzone mi w dniu 7 b. m. przez firm A. M. Morgenstern 8 skrzyń przedrzy wigonjowej do skreń cenia, zwróciłem powyższej firmie w dniu 17 b. m. całą ilość nadezła nej mi przedrzy w stanie surowym za pokwitowaniem. Doniesienie o przywłaszczeniu było aktem złościwości, za które pociagam firmę A. M. Morgenstern do odpowiedzialności sądowej.

Dziękując uprzejmie za zamieszczenie powyższego, pozostaję z poważaniem

Skrećalnja Nici Fantazyjnych i Glancowania
(—) Z. Waldman.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

Jutro, o godz. 6.30 wiecz.

wystąpi osobiście ulubieniec publiczności

Adolf Dymsha

wraz z pierwszorzędnym zespołem

Szczegóły w programach. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji

Złóż dziś ofiarę na marynarkę wojenną

Grand-Kino

Chłuba Opery Wiedeńskiej
Marja Jeritza
Znakomity komik
Szöke Szakall

wkraczają dziś tryumfalnie w
-gi tydzień rekordowego
powodzenia w filmie
**WIELKA KSIĘŻNA
ALEKSANDRA**
(wersja niemiecka)

Nadprogram: Tygodnik Paramountu (Rozruchy Arabów w Palestynie) i P. A. T.

Z całego świata nadechodzą wiadomości o niezwykłym sukcesie nowego filmu **LUBICZA**

Z udz.:

**Gary Cooper
Fred. March
Miriam Hopkins**

p. t.
„Sztuka Życia”

O puchar P.Z.G.S. walczą zespoły koszykówki męskiej

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w Warszawie turniej koszykówki męskiej, w którym wezmą udział zespoły z całej Polski. Turniej ten słusznie też może być nazwany zimowemi mistrzostwami Polski. Stawką jego jest puchar, ufundowany przez PZGS.

Do turnieju dopuszczone zostały mistrzowskie zespoły okręgów, przyczem uczestnicy rozgrywać będą zawody w dwóch grupach. Program zawodów ustalono następująco.

W sobotę: YMCA (Kraków) — Jagiellonia (Białystok), WKS (Łódź) — Polonia (Warszawa), Unja (Lublin) — Jagiellonia i Dror (Lwów) — Polonia.

W niedzielę: YMCA — Jagiellonia, Dror — WKS. Popołudniu odbędą się spotkania finałowe najpierw o trzecie i czwarte miejsca turnieju, a potem o pierwsze i drugie.

Niemieccy hokeiści przyjechali ale nie chcą grać z pełną reprezentacją Polski

Hokejowy mecz Polska — Niemcy, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Krynicy, nie będzie jednak oficjalnym spotkaniem międzypaństwowym, jak to początkowo zapowiadano, gdyż drużyna niemiecka wystąpi pod nazwą Niemcy — Północ.

Jak się dowiadujemy, Niemcy nie są w stanie wydelegować do Polski najsilniejszego składu, który w Mediolanie zdobył tytuł mistrza Europy, gdyż kilku zawodników doznało tam kontuzji, a miejsca ich muszą zająć rezerwowi Niemcy, bojąc się ewentualnej porażki osłabionej w ten sposób drużyny, nie chcą narazić na szwank swej reputacji nowych mistrzów Europy i dlatego zwrócili się do PZHL z prośbą, by zawodów tych nie traktowano jako spotkania międzypaństwowego, wyrażając jednocześnie życzenie, by ze strony

Polski również nie walczył pełny skład.

W związku z tem dowiadujemy się, iż kapitan związkowy PZHL postanowił nie wyjechać do drużyny doskonałego bramkarza naszego Stogowskiego. Miejsce w bramce zajmie zawodnik Legii stołecznej Przędziecki. Wystawiony do reprezentacji znany hokeista ŁKS.

Król, przebywa już w Krynicy i najprawdopodobniej weźmie udział w zawodach. Mecz krynicki będzie jędnym spotkaniem rozegranym przez Niemców w Polsce, z drugiego meczu hokeistów niemieccy zrezygnowali i projektowane zawody międzypaństwowe Kraków — Berlin nie dojdą do skutku.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA:
Szermierka. W sali przy ul. dr. Sterlinga 24 o godz. 10: pierwszy dzień turnieju szermierczego o mistrzostwo DOK IV. O godz. 17: drużynowe zawody szermiercze o puchar dr. Rosolowskiego.

NIEDZIELA:
Piłka nożna. Boisko Union Touring przy ul. Wodnej o godz. 11 Union Touring — Widzew; boisko WKS o godz. 11: Union Touring — Widzew; boisko WKS o godz. 11 WKS — LTSG i na boisku Wimy o godz. 11 Wima — SKS.

Szermierka. W sali przy ul. dr. Sterlinga 24, o godz. 10: dokończenie zawodów szermierczych o mistrzostwo DOK.

Zapaśnictwo. W Pabjanicach o godz. 11 mecz zapaśniczy Kruszen-

W Tomaszowie i Piotrkowie rozwija się boks

Dzięki inicjatywie zarządu PZB., krzewiącego pięściarstwo na prowincji, sport bokserski w Tomaszowie rozwija się w tempie przyspieszonym. Do związku łódzkiego zgłosiła już swe przystąpienie sekcja pięściarska zorganizowana przy tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu, a pozatem powstały w Tomaszowie jeszcze dwie nowe sekcje przy klubach Lechji i Hakoahu, dzięki czemu zaistniał czynnik rywalizacji.

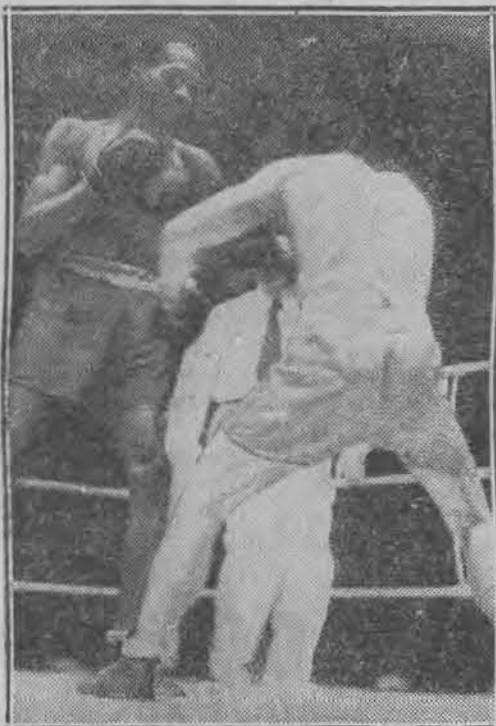
Pierwsze zawody bokserskie w Tomaszowie odbędą się dnia 25 bm. Jednocześnie przebudził się Piotrków, w którym tamtejszy Strzelecki K. S. zorganizował sekcję pięściarską.

Perry zawodowcem jeśli Anglja straci puchar

W kołach amerykańskich uprzednio krąży wiadomość, jakoby dwaj najwybitniejsi tenniści Australji i Wielkiej Brytanji mieli już opowiedzieć się za przejściem na zawodowstwo.

Znany amerykański menager sportowy O'Brien zapowiedział, iż z końcem sezonu roku bieżącego zarówno Perry jak i Crawford przędą na profesjonalizm. Zaindagowany w tej sprawie Perry miał oświadczyć, iż nie jest to wykluczone. Poczeka on jeszcze do zakończenia rozgrywek o puchar Davis'a i jeśli Anglja utraci to cenne trofeum przejdzie do obozu zawodowców zaraz po zakończonym turnieju.

Brown pobił Younga Pereza



W Paryżu znakomity murzyn zwyciężył na punkty boksera algierskiego

Kandydaturę kpt. Skarżyńskiego do wielkiej honorowej nagrody sportowej wysuwa dziennikarstwo sportowe

Już niezadługo odbędzie się w Warszawie na zaproszenie dyrektora Państwowego urzędu wychowania fizycznego doroczne posiedzenie komisji nadawczej wielkiej honorowej nagrody sportowej, przysługującej rokrocznie najwybitniejszemu zespołowi, względnie najwybitniejszej jednostce, która w danym roku zyskała najlepsze wyniki i najwydatniej rozslawiła zagranicą sportowe imię Polski.

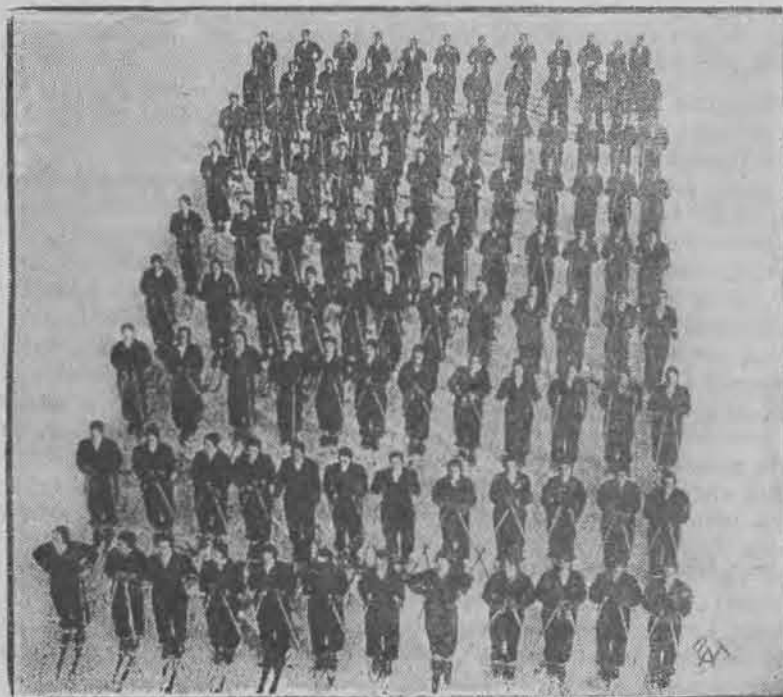
Dotychczas mowa była o dwóch kandydaturach, a mianowicie kandydaturze Walasiewiczówny, która pobiła dwa rekordy światowe i o Verey'u, który zdobył tytuł mistrza wioślarskiego Europy na zawodach w Budapeszcie na jedynekach.

Poszczególne związki sportowe zgłaszają obecnie dalsze kandydatury. Nad tą sprawą obradował również i zarząd Polskiego związku dziennikarzy i publicystów

sportowych. Dziennikarze zdecydowali się wysunąć jako kandydata do wielkiej nagrody sportowej kapitana Skarżyńskiego, uważając, iż samotny przelot jego nad Atlantykiem na awionetce sportowej jest największym wyczynem, dokonanym przez polskiego sportowca w ciągu ostatniego roku i przyczynił się najwięcej do sławy polskiego sportu zagranicą, a uznany jako oficjalny rekord światowy, hynajmniej nie stoi niżej od wyczynów Walasiewiczówny.

Kandydatura kapitana Skarżyńskiego jest bezspornie najpoważniejszą z pośród tych, jakie napłynęły do komisji nadawczej wielkiej nagrody honorowej i przypuszczalnie zdobywcą tego niezwykle zaszczytnego dla sportowca wyróżnienia będzie nasz znakomity lotnik.

Czarne na białem



Uczennice włoskiej faszystowskiej akademii wychowania fizycznego podczas ćwiczeń narciarskich w Cortina Ampezzo w Alpach włoskich.

Zmiana terminów w międzynarodowych spotkaniach lekkoatletycznych

W terminarzu lekkoatletycznym spotkań międzynarodowych i międzypaństwowych na rok bieżący zasła zmiana i obecnie zostały zaozerwowane przez zarząd PZLA następujące terminy:

15 lipca mecz kobiecey Polska — Niemcy.

9—11 sierpnia IV kobiece igrzyska światowe w Londynie.

19 sierpnia mecz kobiecey Polska — Japonja.

1—2 września w Pradze mecz ze spółow męskich Polska — Czechosłowacja o puchar młn. Benesa.

7—9 września w Turynie. Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy.

23 września międzynarodowe zawody w Warszawie.

Pozatem w projekcie są starty czołowych zawodników i zawodniczek Polski w międzynarodowych zawodach w Antwerpij pod koniec czerwca, w Berlinie w dniu 1 lipca w Londynie w dniach 13-14 lipca, w Amsterdamie 23 lipca, a ponadto w projekcie jeszcze mamy mecz z Sowiekami i Szwecją, oraz trójmecz państw bałtyckich, na który zarząd PZLA już otrzymał zaproszenie. Wreszcie uzupełnieniem tegorocznego programu międzynarodowych występów polskich lekkoatle-

tów będzie spotkanie kobiece z Austrią, Czechosłowacją lub Włochami.

Ulubieniec publiczności

Gustaw Fröhlich

nie widziany na ekranie od czasu filmu p. t.

„Komenda Serc”

ukaze się obecnie w superfilmie najnowszej europejskiej produkcji wraz z niezrównaną

Annabella

p. t.

Zycie jest piękne

Leży milion na ulicy

Zgadnijcie na której?

Dźwiękowy kinoteatr
„CORSO”
 Zielona 2 | 4
 Początek seansu o g. 4 pp.,
 w niedziele i soboty o godz.
 12 w poł.
 Ceny miejsc niższe:
 na I seans 49 i 54 gr.
 następne — 54, 85 i 1.09

Dziś i dni następnych!
ROBINSON CRUSOE
 (Nowoczesny Robinson)
 w rolach głównych ulubieniec świata
Douglas Fairbanks
 i urocza Maria Alba.
 Nadprogram: Przepiękna farsa
 w kolorach p. t.

Poraz pierwszy w Łodzi
Jeździec bez trwogi
 w roli głównej: Król Dzikich Prerji
TOM KEENE
 Humor i Groza! Miłość i Zemsta! Melodyjne pieśni
„Jaś i Małgosia” oraz dodatek PAT.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.
ZŁOTO, SREBRO,
 biżuterję i kwity lombardowe
 kupuje i płaci najwyższe ceny
 Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**
 Piotrkowska 7.

WÓZKI dziecięce Kon-Kon po
 cenach znacznie niższych po-
 leca **Marja Jakobi,** Piotrkowska
 107, sklep w podwórzu.

MASZYNĘ do pisania sprzedam
 tanio. Przejazd 19, m. 7, od
 4-ej do 6-ej.

KUPIĘ kasę używaną „Natio-
 nal” lub inną. Oferty sub. „Ka-
 sa” do administracji. 692-2

Choroby zwierząt
 (Specjalność — psy domowe)
 Lekarz medycyny
 weterynaryjnej
M. A. Reich
 przyjmuje codziennie od 9 do
 1 i od 4-7 p.p.
 Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
 Ceny lecznicowe.

Różne
 SAMOTNYM, chronicznie chorym,
 stały pobyt tanio. Sanatorium „Sa-
 lus” Kraków. 1994-6

KOMIWOJAŻER, inkasent podró-
 żujący na woj. Poznańskie i Po-
 morskie przyjmie sprzedaż to-
 warów z branży włókienniczej
 i pończoszniczej i t. d. Zgłosz.
 do administracji sub. „Komi-
 wojażer”.

Lokale
 POKÓJ dwuokienne, słoneczny,
 świeżo wyremontowany, front,
 I p. do wynajęcia dla pojedyn-
 czej osoby. Zeromskiego 25, m. 6
 698-2

Doktor
KLINGER
 spec. chor. weneryczn., skórnych
 i włosów (porady seksualne)
 Andrzejka 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
 W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.
Niewiażski
 Chor. weneryczne, skórne
 i moczopłowe
 Andrzejka 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
 w niedziele i święta od 9-1
 Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. J. Nadel
 AKUSZER-GINEKOLOG
 przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.
 Andrzejka 4, tel. 228-92

Dr. med.
S. Kryńska
 Chor. skórne i weneryczne
 (koblety i dzieci)
 godz. przyj. od 10.30-12 i 3-4 pp.
 w niedziele i święta od 3-4
 Sienkiewicza 34 telef. 146-10

Cennik nasion i w. in.
 na rok 1934 rosyłamy na żądanie bezpłatnie
L. JASIŃSKI, Składy Nasion
 oroadzone od 1870 r.
 w Łodzi, ul. Andrzejka 10, tel. 168-56
 w Łęczycy, ul. Poznańska 30, tel. 125.

Śniadania
i Kolacje
po 90 groszy
 poleca Cukiernia „**ŹRÓDŁO**”
 Przejazd 1, tel. 209-87
 Sklep: Kilińskiego 97, tel. 133-72.
 Wyborowe **PAŃCZKI** w cenie **15 gr.**

Dr. med.
M. Dawidowicz
 chor. wewn.
ELEKTROKARDIOGRAFJA
 (zdjęcia prądów czynnościowych serca)
 przeprowadził się na
 ul. Narutowicza 42
 Tel. 184-91. 5-7

Dr. med.
St. PRAPORT
 ginekolog-urolog
 Choroby kobiece i dróg
 moczowych
 przyjmuje od 4-8 wiecz.
Gdańska 93, tel. 208-95

Podatkowiec
 z wyższym wykształceniem handlo-
 wem, buchalter bilansista i rutyno-
 wany korespondent, od kilkunastu
 lat na kierowniczych stanowiskach w
 wielk. m. przemyśle łódzkim, mający
 rozległe stosunki, pragnie zmienić
 stanowisko. Zgłoszenia pod „Poży-
 teczna siła” do administracji pisma.
 699-2

WASZE NERWY
DOPRASZAJĄ SIĘ
ORYGINALNYCH
„OLLA”-TROPIC



W sobotę, dnia 24-go lutego b. r. o godz.
 10-ej wiecz. odbędzie się w salonach Związku
 Meistrów Przemysłu Włóknistego Woj.
 Łódzk., ul. Legionów 8-a (Zielona)

BAL
 połączony z występami art. Teatru Miejskiego.
 Dochód przeznaczony na rzecz bezrobot-
 nych członków Związku.

Za 1 złoty miesięcznie
 przyjmujemy w abonamencie wszelkie naprawy światła
 w mieszkaniach do 5 pokoiów włącznie zarówno
 w dzień jak i w nocy. W razie uszkodzeń
korzystajcie z naszego tel. 143-94
Firma Elektro-Konserwacja, Łódź, Sienkiewicza 39.
 Stałym abonentom zamieniamy zużyte żarówki na nowe ze zniżką 50%

Rutynowany Buchalter-bilansista
 były szef biura, pierwsz. rzędna siła
 ze znaj. mością języków, przyjmie
 stałą posadę wzgl. pracą na godziny.
 Nadsz. nad księgowością, kontrola.
 Sporządzanie bilansów. Łask. zgło-
 szenia do Biura Ogłoszeń S. Fuchsa,
 Piotrkowska 50, sub. „A. B. C.”

Do akt. Nr. Km. 2023/33
OBWIESZCZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, rew. 10, zam. w Łodzi przy ul.
 ul. Gdańskiej 31
 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-
 sza, że w dniu 1 marca 1934 r.
 o g. 15 w Łodzi przy ul.
 Al. 1-go Maja 37
 odbędzie się publiczna licytacja ru-
 chomości a mianowicie:
 różnych mebli i książek
 oszacowanych na łączną sumę zł. 765
 które można oglądać w dniu licytacji
 w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
 oznaczonym.
 Łódź, 8.2.34
 Komornik (-) L. Naborowski

Do akt. Nr. Km. 2403/33
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, rew. 10, zam. w Łodzi przy ul.
 ul. Przejazd 40
 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
 że w dniu 6 marca 1934 r. o godz.
 12 w Łodzi przy ul. Skarbowej 24-a
 odbędzie się publiczna licytacja ru-
 chomości a mianowicie: mebli
 oszacowanych na łączną sumę zł. 720
 które można oglądać w dniu licyta-
 cji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
 oznaczonym.
 Łódź, d. 13.2.34 r.
 Komornik (-) Ludwik Hołtas

Lek.-Dent.
S. Knopłowa
 przeprowadziła się na
 ul. Zachodnią 86 front I p.
 tel. 108-97 przyjmuje od 3-7.

Dźwiękowy Kino-Teatr
Sztuka
 Kopernika 16.
 Początek o godz. 4 po poł.,
 w soboty, niedziele i święta
 o godz. 12-ej
Sala dobrze ogrzana

Dziś i dni następnych! Wzruszająca tragedia kobiety, na której drodze stanął
 mężczyzna uważany za zmarłego p. t.

„DZIŚ ŻYJEMY”

W rolach głównych: rewelacyjna para kochanków
 Najpiękniejsza gwiazda ekranu **Joan Crawford** oraz ulubieniec kobiet **Gary Cooper**
 Następnym program: „**Pod prejerzem**” W rolach głównych: **Nancy Carroll** i **Cary Grant**
 Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej

METRO
 Przejazd 2
 Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
 nast. III m. 85 gr., II m. 1.09
 I m. — 1.30.

Ostatnie dni! Poraz pierwszy w Łodzi!
Buster Keaton
 POLLY MORAN i JIMMY DURANDE w filmie p. t.
„Pośrednik Miłości”
 Najnowsza i najweselsza komedia prod. 1934.
 Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

ADRIA
 Główna 1
 Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.
 nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.
 I m. — 1.09.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
 Rękopisów redakcja nie zwraca.
Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsc
 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
 szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sągr. 100% Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm kwadratowy 1 zł.